

Sygn. akt XVII AmC 259/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Adam Malinowski

Protokolant: Marika Józefczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 stycznia 2013 r. w Warszawie sprawy

z powództwa Stowarzyszenie (...) w P.

przeciwko (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"W przypadku nieopłacenia przez Zleceniodawcę Faktury we wskazanym terminie, Zleceniobiorca ma prawo do wysłania pocztą do Zleceniodawcy płatnego wezwania do zapłaty." (§6 ust.8 regulaminu);

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych;

3. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie), tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony, kwotę 600 (sześćset) złotych;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej.

SSR del. Adam Malinowski

sygn. akt XVII AmC 259/12

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2012-01-30 powód – Stowarzyszenie (...) w P. - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

„W przypadku nieopłacenia przez Zleceniodawcę Faktury we wskazanym terminie, Zleceniobiorca ma prawo do (...) wysłania pocztą do Zleceniodawcy płatnego wezwania do zapłaty”

zawartego w § 6 ust. 8 wzorca umowy "Regulamin serwisu (...)", którym posługuje się pozwany – (...) sp. z o.o. w P.. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Powód wskazał, że pozwany wprowadził sporny wzorzec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem [http://\(...\)/Regulamin.aspx](http://(...)/Regulamin.aspx).

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z

którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Nadto powód stwierdził, iż poprzez zakwestionowaną klauzulę pozwany zastrzegł, iż może wysłać płatne wezwanie do zapłaty – treść regulaminu wskazuje, iż kosztami tego wezwania miałby zostać obciążony klient. Nie określono jednak szczegółów procedury windykacyjnej, a przede wszystkim tego, po jakim czasie takie płatne wezwanie miałoby zostać wysłane.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa i wniósł o zasądzenie kosztów procesu. Wniósł także o połączenie sprawy toczącej się między stronami przed tutejszym Sądem, zarejestrowanej w repertorium AmC pod numerem 253/12. Uzasadniając swoje stanowisko strona podniosła, że tak sformułowany zapis w sposób wystarczający określa przypadki, w których pozwany ma prawo do wystosowania wezwania do zapłaty. Literalne brzmienie zakwestionowanego postanowienia wskazuje, że tego rodzaju wezwanie do zapłaty może być wysłane tylko raz, o czym świadczy posłużenie się przez pozwanego zwrotem w liczbie pojedynczej. Bezskuteczny upływ terminu płatności, określonego w fakturze, daje pozwanemu prawo do wysłania klientowi wezwania do zapłaty. Brak wskazania okresu, w ramach którego pozwany wysłał wezwanie nie ma znaczenia dla sytuacji klienta, ponieważ już w chwili zawierania umowy jest on informowany o tym, że brak płatności faktury może skutkować sporządzeniem wezwania do zapłaty. Zdaniem pozwanego konsument posiada wiedzę, w jakim przypadku tego rodzaju wezwanie do zapłaty może zostać do niego skierowane, a konsekwencją powyższego zapisu nie jest konieczność ponoszenia dodatkowych znaczących i nieuzasadnionych kosztów.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany – (...) sp. z o.o. w P. - prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług przewozowych. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. „Regulamin serwisu (...)”. Wzorzec ten zawierał postanowienie, do którego nawiązuje żądanie pozwu, tj. § 6 ust. 8 w następującym brzmieniu:

„W przypadku nieopłacenia przez Zleceniodawcę Faktury we wskazanym terminie, Zleceniobiorca ma prawo do (...) wysłania pocztą do Zleceniodawcy płatnego wezwania do zapłaty”

Pozwany wprowadził sporny wzorzec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem [http://\(...\)/Regulamin.aspx](http://(...)/Regulamin.aspx).

Pozwany nie zaprzeczył prawdziwości wzorca, ani treści kwestionowanego pozwem zapisu. Art. 230 kpc stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął zatem wzajemnie niekwestionowane twierdzenia stron kierując się zasadą wyrażoną w art. 230 kpc.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na świadczeniu usługi przewozu, zaś konsumenta na zapłacie ceny za tę usługę.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem znaczenia, czy jakaś konkretna umowa była między stronami negocjowana ani nawet czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiegokolwiek konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny *ex ante* i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę. Istotny jest zatem fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na *verba legis*, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno – gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywania w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

W niniejszej sprawie dobrym obyczajem jest, by konsument przystępując do umowy o świadczenie usług przewozu, nie musiał ponosić dodatkowych – obok zapłacenia ceny tej usługi – kosztów, zwłaszcza za czynności windykacyjne podejmowane przez pozwanego. Mają one bowiem charakter informacyjny – podają konsumentowi kwotę zaległości w spłacie wraz z terminem spłaty. Egzekwowanie opłat od klientów za tego typu czynności stanowi *de facto* dodatkowe źródło dochodu pozwanego, co stoi w sprzeczności z dobrymi obyczajami, biorąc pod uwagę brak wskazania kwoty należnej za wezwanie. Nie może zyskać akceptacji dokładanie już zadłużonemu klientowi kolejnego zobowiązania, którego źródłem była informacja o pierwotnym zobowiązaniu. Stanowi to przerzucenie ciężaru i ryzyka prowadzenia działalności na konsumenta. Co więcej, od profesjonalisty należy oczekiwać, że nie wykorzysta faktu, iż on sam opracowuje wzorzec, który następnie staje się składnikiem umowy. Umożliwia to bowiem wprowadzenie przez przedsiębiorcę całkowicie dowolnego zapisu do wzorca umowy, na który konsument nie ma wpływu.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

W niniejszej sprawie naruszenie interesów konsumenta przejawia się przede wszystkim w sferze ekonomicznej. Nadanie sobie przez przewoźnika uprawnienia do pobierania opłat – w nieokreślonej wysokości - za wezwanie do zapłaty potencjalnie powoduje u konsumenta uszczuplenie majątku i straty finansowe. Ponadto informacja o stanie

zadłużenia, którą jest w tej sprawie wezwanie, skutkuje zwiększeniem istniejącego już zadłużenia, może nawet to pierwotne zadłużenie przewyższyć. Celem wezwania winno być poinformowanie o konieczności spłaty zadłużenia, a nie powodowanie dodatkowych obciążeń po stronie konsumenta. Zgodnie z powyższym stosowanie przedmiotowego zapisu wzorca powoduje, iż interes ekonomiczny konsumenta jest rażąco naruszony, co w relacjach pomiędzy konsumentem a profesjonalistą nie powinno mieć miejsca.

Analizując stosowane przez pozwanego postanowienie, należy stwierdzić, iż opiera się ono na zasadzie obciążenia dłużnika kosztami windykacji za dochodzenie wymagalnych wierzytelności wobec pozwanego z tytułu nieopłaconej faktury. Stanowi o przyjęciu odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika za jego opóźnienie w zapłacie należności. W warunkach niniejszej sprawy nie znajduje uzasadnienia przyjmowanie tej odpowiedzialności za opóźnienia w zapłacie. Podejmowanie przez wierzyciela czynności windykacyjnych powinno odbywać się na jego koszt i ryzyko. Egzekwowanie należnych od klientów spłat na drodze postępowania windykacyjnego jest wyłącznie kwestią wyboru wierzyciela, nie jest bowiem podstawową, normalną formą egzekwowania świadczeń od dłużników. Podstawą jest dochodzenie roszczeń na zasadach ogólnych, tj. na drodze sądowej. Z kolei koszty dochodzenia roszczeń na drodze postępowania sądowego są kompensowane zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, wyrażoną w art. 98 kpc, z którego to przepisu wynika, że strona przegrywająca sprawę w całości obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw.

Nie można przyznać racji pozwanemu, iż klient posiada dostateczną wiedzę na temat możliwości wysłania do niego wezwania do zapłaty, ponieważ już w chwili zawierania umowy jest on informowany o tym, że brak płatności faktury może skutkować sporządzeniem takiego wezwania. W ten sposób wyraźnie przejawia się rażące naruszenie dobrego obyczaju, poprzez wykorzystanie przewagi podmiotu układającego wzorzec. Wątpliwości Sądu budzi również fakt, iż opłata za wezwanie do zapłaty nie jest jasno i precyzyjnie określona. Może to doprowadzić, wbrew twierdzeniom pozwanego, do naliczania opłaty znacząco wygórowanej i nie znajdującej odzwierciedlenia w faktycznie poniesionych przez pozwanego kosztach. Koszt ten nie może bowiem abstrahować od podjętych działań. Prowadziłoby to do przerzucenia kosztów prowadzenia działalności gospodarczej przez pozwanego na klientów, co zdaniem Sądu jest niedopuszczalne.

Zgodnie z powyższym należy zgodzić się z twierdzeniem powoda, że kwestionowane postanowienie jest niedozwolone. Wypełnia przesłanki art. 385[1] § 1 zd. 1 kc, ponieważ kształtuje prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Przedsiębiorca nie powinien pobierać od klientów opłat za czynności windykacyjne, zwłaszcza w nieokreślonej wysokości, mogącej być opłatą oderwaną od faktycznie poniesionych nakładów finansowych.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzono na podstawie art. 479[44] kpc.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. nr 163. poz. 1349 ze zm.).

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia przepis art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 poz. 1398 ze zm.).

Sąd nie przychylił się do wniosku pozwanego o połączenie spraw ze względu na to, że każde z postanowień objętych poszczególnymi pozwami wymaga osobnej oceny. Dlatego z punktu widzenia ekonomii postępowania nie byłoby to korzystne. Na marginesie dodać należy, że takie połączenie nie miałyby znaczącego wpływu na koszty postępowania. Połączenie na podstawie art. 219 kpc kilku spraw do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia jest zabiegiem jedynie technicznym i nie prowadzi do powstania jednej nowej sprawy. Wobec powyższego koszty zastępstwa i wpis sądowy liczone byłyby dla każdej z połączonych spraw osobno.

SSR del. Adam Malinowski